



POD TWÓJ PŁASZCZ SIĘ UCIEKAMY
Słowo Arcybiskupa Katowickiego na uroczystość
Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski - 3 maja 2022 r.

1. Dziś duchowo pielgrzymujemy przed obraz Jasnogórskiej Królowej Polski, aby złożyć hołd obecności, modlitwy oraz oddać się pod macierzyńską opiekę Matki i Królowej. Jest Ona również nazywana Królową Pokoju i dlatego w tym dniu błagamy, aby Matka Księcia Pokoju, Jezusa Chrystusa, uprosiła łaskę pokoju całej ludzkiej rodzinie, zwłaszcza w Ukrainie.

To o Maryi, niewieście „obleczonej w słońce”, mającej na głowie „koronę z gwiazd dwunastu”, mówi tekst pierwszego czytania z Apokalipsy św. Jana Apostoła. To o Niej, stojącej pod krzyżem Syna, mówi dzisiejsza Ewangelia. To właśnie z wysokości krzyża Maryja otrzymała niezwykłą nominację na Matkę uczniów Jezusa, do których należymy. Dlatego w trzeci dzień miesiąca maja przychodzimy do Królowej i Matki, a wspominając ważne, historyczne rocznice, powierzamy Jej opiece naszą przyszłość.

Nie inaczej postępowali mieszkańcy Górnego Śląska, którzy 100 lat temu i wcześniej podjęli zmagania o miejsce ich małej ojczyzny w ramionach Matki – Polski. Chcemy nie tyle z obowiązku, ile w duchu poetyckich słów Ignacego Krasickiego – „Święta miłości kochanej ojczyzny, Czują cię tylko umysły pocziwe!” – pamiętać o losach naszej ojcowizny i o losach naszych ojców i matek, rodziców, dziadków i pradziadków, którzy wtedy stanęli do walki o to, by ich ziemia ojczysta, nasza ojcowizna, znalazła się w odrodzonej ojczyźnie, w Polsce. Na pytanie o przyczyny tego długiego procesu, o to jak się to stało, nasz górnośląski teolog odpowiada:

„Twierdzę, że istotnym czynnikiem, który koniecznie trzeba wziąć pod uwagę, poszukując odpowiedzi na powyższe pytanie, jest nie co innego jak święta wiara katolicka. Moi przodkowie, powstańcy śląscy, a wiem o tym na pewno, szli do powstania przede wszystkim dlatego, że kształt polskiego katolicyzmu i wyrastającej zeń organicznie kultury był dla nich najwyższą duchową i kulturową wartością.

Chodziło i chodzi w gruncie rzeczy o wolność. A ten rodzaj wolności, o który chodziło i chodzi, jest możliwy tylko w katolicyzmie, w kulturze rzeźbionej katolicyzmem. Ten rodzaj wolności na Śląsku, krainie narożnej – gdzie przenikało i zderzało się ze sobą od wieków to, co czeskie

(austriackie), niemieckie (germańskie), w ostatnim stuleciu i to, co rosyjskie (radzieckie), a zawsze to, co polskie – jest możliwy tylko i wyłącznie w tym ostatnim” (ks. Jerzy Szymik, *O powstaniach śląskich. Z Pszowa, teologicznie*).

2. Historia zbawienia toczy się w zmiennej, ludzkiej historii. W przeżywaniu historii naszej małej ojcowizny zbliżamy się do 100. rocznicy przyłączenia części Górnego Śląska do II Rzeczypospolitej, odrodzonej w roku 1918, a stało się to dokładnie 22 czerwca 1922 roku. Fakt ten otworzył drogę działaniu Stolicy Apostolskiej, która 7 listopada 1922 roku powołała do życia administrację apostolską dla Górnego Śląska, wyłączoną z archidiecezji wrocławskiej i ustanowiła jej administratora w osobie ks. Augusta Hlonda. Pierwsze działania administratora świadczyły o tym, że przyjmował on za fakt zupełnie oczywisty powołanie nowej diecezji, bo utworzył wszystkie agendy właściwe każdej normalnie funkcjonującej diecezji.

Ks. August Hlond 1 marca 1924 roku wydał programowy list pasterski *O życie katolickie na Śląsku*. Za najważniejsze zadania administrator uznał: utrzymanie robotników w Kościele, uspokojenie nastrojów narodowych, podniesienie poziomu pracy duszpasterskiej po burzliwych przejściach związanych z powstaniami i plebiscytem, odrodzenie szkolnictwa i odbudowę pracy z młodzieżą. Wysiłki te miały przyczynić się do odbudowy morale społeczeństwa i jego zjednoczenia po trudnym procesie małej „wędrowki ludów”, jaka nastąpiła po wytyczeniu granicy państwowej między Polską a Niemcami i możliwości „optowania”, czyli zmiany miejsca zamieszkania zgodnie z poczuciem narodowej przynależności. Wkrótce potem ostry kryzys gospodarczy przyniósł wiele przejawów materialnego ubóstwa. W związku z tym administrator powołał do istnienia Sekretariat Dobroczynności, który na poziomie parafii zajmował się skutkami bezrobocia i gospodarczego kryzysu, a przede wszystkim bezrobotnymi. Pośrednio działalność ta miała zatrzymać mieszkańców Górnego Śląska przed migracją za pracą do Francji lub Zagłębia Ruhry.

Uroczystości związane z 100. rocznicą włączenia Górnego Śląska do II Rzeczypospolitej odbędą się w niedzielę, 19 czerwca 2022 roku w Katowicach. W dalszej perspektywie – bo w roku 2025 – archidiecezja katowicka będzie obchodziła 100-lecie swego istnienia, a w łączności z Kościołem powszechnym Rok Jubileuszowy pod hasłem: „Pielgrzymi nadziei”.

3. Bracia i Siostry!

Kościół jest wspólnotą pamięci. „Chrystus znał to prawo pamięci i w momencie kluczowym głoszenia Królestwa Bożego do niego się odwołał. Kiedy ustanawiał Eucharystię podczas Ostatniej Wieczerzy, polecił: «To czyńcie na moją pamiątkę»”. Pamiątka mówi o pamięci. Tak więc Kościół jest poniekąd żywą „pamięcią” Chrystusa. Owa pamięć nazywa się tradycja.

Gilbert Chesterton (pisarz brytyjski, nazywany „księciem paradoksu”) zwraca uwagę na demokratyczny aspekt wszelkiej tradycji:

„Tradycja oznacza oddawanie głosów na najmniej znaną spośród klas społecznych, na naszych przodków. To demokracja zmarłych. Tradycja nie chce podporządkowywać się małej i aroganckiej oligarchii tych, którzy przypadkiem znaleźli się tu i teraz. Wszyscy demokraci sprzeciwiają się dyskwalifikowaniu ludzi z powodu przypadkowego czasu i miejsca urodzenia; tradycja sprzeciwia się dyskwalifikowaniu ludzi z powodu przypadkowego czasu i miejsca śmierci. Demokracja mówi, że nie powinniśmy lekceważyć opinii dobrego człowieka, nawet jeśli jest naszym parobkiem; tradycja żąda, byśmy nie lekceważyli opinii dobrego człowieka, nawet jeśli jest naszym ojcem” (G.K. Chesterton, *Ortodoksja*, Warszawa 1998, s. 61).

Bracia i Siostry!

Byłoby co najmniej niewdzięcznością czy zawinioną amnezją, gdybyśmy nie pamiętali o naszych ojcach, o naszych przodkach żyjących na Górnym Śląsku w minionym 100-leciu i wcześniej, gdybyśmy nie pamiętali o ich „opiniach”, o ich świecie wartości, z którego czerpiemy.

Tradycja oznacza przekazywanie z pokolenia na pokolenie tego, co zachowuje się w żywej pamięci i za co jest się odpowiedzialnym. Aby jednak tradycja nie umarła śmiercią zapomnienia, w każdym pokoleniu trzeba poszukiwać nowych form wyrazu tego, co niezmiennie. Temu celowi służy dzisiejsza uroczystość i demokratyczne oddawanie naszych głosów na wartości przekazane nam przez przodków oraz wydobywanie ich samych z niepamięci, choćby w powstającym w przyziemiu naszej katedry Panteonie Górnośląskim, który jest instytucją kultury. Jej celem jest upamiętnienie wybitnych postaci z minionego 100-lecia oraz umożliwienie spotkania z nimi dzięki technice multimedialnej.

Powstaje więc instytucja mająca charakter upamiętniający i edukacyjny. Umożliwi w przestrzeni wirtualnej spotkanie z wartościowymi ludźmi Górnego Śląska, którzy w minionym 100-leciu żyli i przekazywali wartości wyliczone przez ks. Emila Szramka za Zofią Kossak w rozprawie *Śląsk jako problem socjologiczny* jako „predyspozycje osobowościowe mieszkańców”. Cechuje ich: „rzeczowość istotna. Idealizm w czynach, nigdy w słowach. Oszczędność i pracowitość. Wytrwałość. Głęboka, szczerą religijność, silne życie rodzinne i przywiązanie do starego obyczaju”.

Wymienione wartości były, są i będą społecznie pożądane oraz religijnie oczekiwane. Można i trzeba je skutecznie przekazywać nie metodą podawania i uczenia definicji, tylko przez spotkanie z osobą „wartościową”, żyjącą wartościami i je przekazującą. I to właśnie umożliwi Panteon prowadzący w ostatniej odsłonie do strefy duchowości, gdzie zwiedzający spotka się z osobami o pięknym, dojrzałym człowieczeństwie, które w języku Kościoła nazywamy świętością. Wtedy może przypomni sobie swoje powołanie, a może nawet przyjmie uniwersalne, głęboko humanistyczne przesłanie, którym żył m.in. sługa Boży Franciszek Blachnicki: „Nie zatrzymywać siebie dla siebie, ale posiadać siebie, żeby ciągle dawać siebie”, aby służyć wspólnemu dobru. Dlatego jeden z zasłużonych dla Górnego Śląska profesorów Uniwersytetu

Śląskiego napisał do mnie takie słowa: „Panteon jest miejscem celebracji i dynamizacji pamięci, która jest warunkiem trwania wspólnoty kulturowej koniecznej do zachowania międzypokoleniowego przekazu górnośląskiej tożsamości. Jest przestrzenią zapraszającą, inkluzywną i gościnną, której granice są precyzyjnie i w sposób czytelny zdefiniowane w paragrafie 4. Statutu”.

Już dzisiaj zapraszam do pielgrzymowania do katedry, która w perspektywie jubileuszy – również dzięki waszej ofiarności – nabiera zaprojektowanego w okresie międzywojennym kształtu i blasku.

4. Bracia i Siostry!

Dziś jednak najważniejsze jest spotkanie z Maryją, Królową Polski, do której odnosimy słowa: „Tyś wielką chlubą naszego narodu”. Maryja jest dumą, chlubą Kościoła, ale i jego radością. Jest naszą radością, wszak w ostatnim momencie życia Ukrzyżowany zwraca swoje oczy ku Matce i ku Janowi, by zabezpieczyć ich przyszłość, a przez to zabezpieczyć także przyszłość swojego Kościoła, naszą przyszłość.

Dlatego dzisiaj, 3 maja 2022 roku, pełni niepokoju wołamy do Królowej Polski i Królowej Pokoju:

„Pod Twój płaszcz się uciekamy,
O Maryjo, Królowo
Kiedy smutku doznajemy,
Ty nas pociesz na nowo”.

I zwrotka ostatnia tej pieśni:

„Racz, o Pani, nas łaskawie
Zachować w swej obronie
W całym życiu, w każdej sprawie,
A szczególnie przy zgonie”.
Amen.



† Wiktor Skworc
Arcybiskup
Metropolita Katowicki

Katowice, 29 kwietnia 2022 r.

VA I - 42/22